

Dr Marv Wilson, Prorocy , Sesja 11, Jonasz, Amos

© 2024 Marv Wilson i Ted Hildebrandt

To jest dr Marv Wilson w swoim nauczaniu o prorokach. To jest sesja 11, Zakończenie Księgi Jonasza i początek Amosa.

W porządku, jestem gotowy, aby zacząć.

Proszę, pomódlmy się słowem. Panie, dziękujemy Ci za Twoją łaskę i miłosierdzie każdego dnia. Nie rozumiemy życia.

Jesteś mądrością. Wyznajemy niemożność zrozumienia tego wszystkiego, co dzieje się wokół nas, ale dziękujemy Ci, że mamy wiarę w Ciebie jako żywego Boga. Nie przypisujemy sobie tej wiary, ale uznajemy, że przyszedłeś do nas, objawiłeś się nam i dziękujemy Ci, że to daje nam pewność w najważniejszych sprawach życia, że Ty rządysz, że nas dokąś zabierasz, że Twoje słowo raz po raz potwierdza się w naszym własnym doświadczeniu.

I dlatego dzisiaj się z tego cieszymy, a gdy w tym dniu idziemy z wami i przemawiamy w tym tygodniu podczas naszych studiów, prosimy o waszą obecność. Prosimy o to w imieniu Chrystusa. Amen.

Wszystkie oceny z kursu poza 237 opublikuję na tablicy ogłoszeń, podając ostatnie cztery cyfry Twojego numeru identyfikacyjnego. Robiłem to przez całe życie i zamierzam to robić nadal. Jeśli chcesz omówić ze mną swoje postępy lub przyjrzeć się któremuś ze swoich egzaminów, nie krępuj się.

Mam teraz kilka końcowych uwag na temat Jonasza, a potem chcemy przejść do Amosa. To wyrażenie z ostatniego rozdziału Księgi Jonasza, ludzie, którzy nie potrafią odróżnić prawej ręki od lewej, to interesujące wyrażenie, a niektórzy próbowali je brać dosłownie, i myślę, że jeśli wziąć to dosłownie, oznaczałoby to, no wiesz, jesteś jak małe dziecko, które trzeba brać za rękę, bo jeśli ktoś powie: skręć w lewo lub w prawo, to jeszcze nie rozumiałeś. Jest zamieszanie.

Dlatego niektórzy próbowali powiedzieć, że te 120 000 ludzi, którzy nie potrafią odróżnić prawej ręki od lewej, to po prostu dzieci w wieku przedszkolnym lub młodsze, co musiało stanowić ogromną populację dla Niniwy. Wolę – i jak sądzę, jak autor wskazuje – ze złożenia wszystkich dowodów w jedną całość, archeologię i tę meryzmę, od lewej do prawej, wskazującą, że ludzie są zagubieni. To właśnie oznacza to wyrażenie.

Fizycznie mogą być dorośli, jak mieszkańcy Niniwy, ale z charakteru są w pewnym sensie bezradni, nieświadomi, zagubieni i potrzebujący współczującej miłości Boga. Uznałbym to więc za przenośnię, nie odróżniając prawej ręki od lewej. Księga Jonasza jest zatem księgą o miłosierdziu Boga i powszechnej miłości Boga.

Podejrzewam, że gdybym miał szybko podsumować niektóre z najważniejszych tematów tej książki, z pewnością musiałby to być pierwszy z nich, a mianowicie fakt, że Bóg troszczy się nie tylko o swój lud przymierza, Izrael, ale o wszystkich ludzi. I prosi swoje sługi, aby poszli i podzielili się z nimi miłosierdziem i miłością Boga. Myślę, że ta książka przypomina nam również, dlaczego potrzebujemy Starego Testamentu.

Ponieważ możemy utożsamiać się z postaciami, ponieważ jesteśmy tacy jak oni, ludzie na ogół często mają upartą naturę. A jeśli chodzi o trudne zadanie, wolą uciekać, wolą dobiec do końca, wolą unikać odpowiedzialności, wolą odejść lub pójść w innym kierunku.

I tutaj Bóg oczywiście dał Jonaszowi drugą szansę i przywrócił go do służby, gdy musiał uporać się z własną porażką moralną w tym konkretnym przypadku. Myślę też, że ta książka jest szczególnie ważna, gdy przechodzimy do Ewangelii i Jezusa, ponieważ po raz kolejny pokazuje nam, kto kontroluje naturę w Starym Testamencie. W politeistycznym świecie, w którym Kananejczycy i Fenicjanie czcili przyrodę, Baal był bogiem pogody.

Przyniósł płodność, kiełkowanie plonów oraz produktywność gleby i łona. Teraz widzimy Boga Izraela kontrolującego naturę. Nie jest z tym synonimem, ale jest nad tym suwerenny.

Widzimy to z pewnością w rybach, w tykwie, więdnieniu tykwy i w kilku innych uderzających miejscach. Wreszcie innym kluczowym tematem tej książki, który ponownie jest tematycznie poruszany w wielu miejscach Biblii hebrajskiej, zwłaszcza w Psalmach, jest to, czy jest jakieś miejsce na świecie, gdzie można uciec przed Jego obecnością. Odpowiedź brzmi nie. wszechobecność Boga.

I jak mówi psalmista, nawet jeśli pójdziesz aż do Szeolu , do grobu, nawet tam ręka Boga jest na jednym. Zatem ta książka po raz kolejny stanowi afront wobec tego, w co wierzyła większość starożytnych cywilizacji Bliskiego Wschodu. Mieli bogów, którzy kontrolowali poszczególne obszary natury, kontrolowali różne aspekty życia.

Albo byli ich narodowym bogiem i kontrolowali lub chronili swój teren. Teraz mamy uniwersalnego Boga, który nie nazywa się Szemesz, Słońce, Ureyach , Księżyc, Reszef, Plaga, Mot czy Śmierć. Jest po prostu i myślę, że jest w tym coś zamierzonego, Yod-Heh-Vav-Heh.

Ten, który jest aktywnie obecny. To właśnie oznacza to słowo. On jest wszędzie.

Jego obecność wypełnia wszechświat. I rzeczywiście mógłby przebywać aż w całym Iraku, gdzie znajduje się Niniwa, a także na ojczyściej ziemi Izraela. Nie ograniczał się do terytorium.

Kontrola. wszechobecność Boga. Teraz chciałbym przejść do Księgi Amosa.

Czy masz jakieś uwagi na temat Jonaha? Daj ci szansę. Jakież pytania? Przejdźmy do Amosa. Znowu duży obraz.

W Biblii jest trzech proroków, którzy kładą główny nacisk na to, skąd pochodzą z Królestwa Północnego, czyli Izraela. Jeszcze raz przypomnijmy sobie, że po śmierci Salomona królestwo się rozpadło. Królestwo Północne nie jest w Biblii nazywane Królestwem Północnym.

Nazywa się to po prostu Izraelem, co obejmuje plemiona Północy, i Judą, Królestwem Południa. Królestwo Północne przypadłoby jakiemu narodowi? Asyria. 722-721, upadek Samarii.

Dziesięć plemion udaje się na wygnanie w najdalsze zakątki imperium asyryjskiego. Królestwo Południowe poddaje się Babilonowi w 586 roku. Jest to najważniejsza data w historii Starego Testamentu.

W porządku, więc nasi prorocy Królestwa Północnego są oczywiście prorokami sprzed 721 roku. A królem Królestwa Północnego, z którym powiązaliśmy imię Jonasz w tym fragmencie 2 Królów 14, był? Jeroboam. Mówimy więc o pierwszej połowie VIII wieku p.n.e.

Jonasz był zagranicznym misjonarzem z Gat-Hefer, jeśli można tak powiedzieć, w Galilei. Drugą książką, którą rozważymy, będzie Amos. Otóż Amos nie był z Izraela, ale przybył do Izraela, aby prorokować.

Pochodził z tego małego miasteczka na południe od Jerozolimy. Czy byłeś kiedyś w wodospadzie Tekoa w stanie Georgia? W Bostonie mówimy Tekoa Falls w stanie Georgia. A ty mówisz, jaki jest najważniejszy pomysł? OK, Tekoa.

Małe miasteczko położone około 12 mil na południe od Jerozolimy i 6 mil na południe od Betlejem. Wheaton College w Illinois na wiele lat otrzymał uprawnienia archeologiczne na prowadzenie tam wykopalisk. Jest to zatem prawdziwe miasto, które współcześni izraelscy archeolodzy odkryli w krainie owiec.

Był też pasterz z Betlejem oddalonego o 6 mil, który zapisał się w Biblii. 6 mil na północ stamtąd. Najmłodszy syn Jessego.

W porządku, więc ten obszar jest dobry do hodowli owiec. I może istnieć korelacja między tym a zajęciem Amosa. To ufortyfikowane miasto Tekoa, położone na wzgórzach Judei, ma wysokość około 9000 metrów.

A górzysty kraj osiąga swój szczyt w Hebronie, który wynosi około 3300. Hebron to jeden z największych biblijnych obszarów uprawy winorośli, gdzie co roku, ze względu na wysokość nad poziomem morza, w wyniku nocnej rosy spada dodatkowe kilka cali deszczu. 3300 stóp.

Gdzie Jerozolima, położona 25 mil na północ, ma wysokość 2600–2700 stóp. Według 1:1 Amos jest pasterzem, czyli pasterzem. I jest jednym z pasterzy Tekoa. I znowu niesamowitą rzeczą w Biblii są ludzie, którymi posługuje się Bóg.

Byli poborcy podatkowi, lekarze, kaletnicy i pasterze. Wielu z nich było pasterzami. Możesz spędzić 40 lat swojego życia na pilnowaniu owiec swojego teścia Jetry.

Amosa. Wiele metafor, które wyjdą tutaj od Amosa, ma swoje źródło w życiu pasterskim, którego Amos doświadczył tam z owcami. I znowu, ludzka strona inspiracji jest bardzo ważna, ponieważ widać to w Nowym Testamencie.

Kto mówi o pieniądzach częściej niż jakikolwiek inny ewangelista? To Levi albo Matthew. Kto częściej mówi o kobietach? To Łukasz. Być może jako lekarz miał większy kontakt z kobietami.

Paul częściej niż ktokolwiek inny mówi o zawodach lekkoatletycznych, ponieważ pochodził z dzisiejszej Turcji, Tarsu, z północno-zachodniego lub północno-wschodniego krańca Morza Śródziemnego. Miał więc kontakt z rzymskimi igrzyskami. Opowiada więc o udziale w wyścigu, otrzymaniu nagrody, zdobyciu korony.

To sportowy język Pawła, którego Duch Święty używa, aby Paweł wyraził swoje zdanie. Nawet rocznik Gordon College ma swoją nazwę od tego biznesu. Hupperta i Nicolmena .

Rzymian 8, 38 i 39. Jesteśmy więcej niż zwycięscy. Jesteśmy lepsi w naszym zwycięstwie.

Hypernikon . Przez Tego, który nas kocha. W porządku, więc spodziewajcie się pastoralnych metafor związanych z przebywaniem na świeżym powietrzu.

W 1:1 zalicza się do pasterzy. I oczywiście w części autobiograficznej w rozdziale 7, kiedy spotyka się z Amazjaszem, kapłanem w Betel. Amazjasz mówi: wróć do Judy.

Jesteś tutaj, w północnym kraju. Zostań tam, w Tekoa. Nie prorokuj tutaj.

Nie zadzieraj z nami. I oczywiście miał kilka bardzo, bardzo złych rzeczy do powiedzenia na temat rządów północnego królestwa. Powiedział: Jeroboam, to jest Jeroboam numer dwa, umrze od miecza.

Izrael z pewnością pójdzie na wygnanie. I rzeczywiście, Amazjasz, kapłan w Betel, mówi, że twoja żona zostanie prostytutką. A wasze córki polegą od miecza.

Gdyby ktoś dzisiaj wyszedł przed Biały Dom i zaczął wypowiadać się na temat obecnej administracji lub jakiegokolwiek administracji, nie byłbyś po prostu persona non grata. Wolność słowa byłaby traktowana znacznie poważniej. Jak ujął to Abraham Heschel w *The Prophets* w swojej książce, mamy nadzieję, że poznacie dość dobrze ten termin.

Mówi, że ludzie się poniżali, czyli czasami tolerowali proroków, ponieważ ich przestanie naprawdę bolało. Czasami okazywały się wywrotowe, podważające rząd i niepatriotyczne. A oni po prostu pozwolili temu latać.

Nazywam to tak, jak jest. Zatem prorocy są biednymi gośćmi. To bardzo niepokojący ludzie.

Zaburzają status quo. Amos obnaża część zepsucia północnego królestwa i swojego bliźniaka, który akurat dorastał w tym czasie w północnym królestwie, czyli Ozeasz. Nazywam go bliźniakiem, ponieważ Ozeasz prorokował w tym samym czasie, co Amos.

Byli wówczas kolegami, czyli bliźniakami, jeśli chodzi o pełnioną przez nich służbę proroczą. Jeden komplementował drugiego. Dowiedzieliśmy się też czegoś o zepsuciu moralnym, religijnym i politycznym w królestwie północnym w tym czasie, o którym mówili obaj prorocy, Amos i Ozeasz.

Słowo Amos oznacza ciężar. I oczywiście prorocy musieli zrzucić bomby. Mieli ciężary do wyładowania.

I oczywiście lud Boży to ludzie, którzy otrzymali bezpośredni cios tego, co wyładowali. Amos, jak każdy prorok, któremu przyjrzymy się tym terminem, jest prorokiem sprawiedliwości społecznej. I choć wielu naszych proroków wypowiada się na temat aspektów sprawiedliwości społecznej, Amos, prawdopodobnie bardziej niż ktokolwiek inny, naprawdę troszczy się o ukazywanie dysproporcji pomiędzy bogatymi i biednymi.

Książka ta jest w pewnym sensie komentarzem do tego, co według Jezusa jest drugim z dwóch filarów, na których wszystko się zawiesza. W pierwszych pięciu księgach Biblii znajduje się 613 przykazań. A jedno z nich – mówi Jezus – drugie dotyczy troski o innych.

Słuchaj, Izraelu, Pan, Bóg nasz, jest jeden i będziesz Go miłował całym sercem. Drugą kwestią jest miłowanie bliźniego jak siebie samego. Księga Kapłańska 19:18 Zatem Jezus łączy te dwa przykazania, aby kochać Boga i kochać bliźnich.

I mówi, że na tych dwóch micwotach, które pociągają za sobą przykazania, zawisło całe prawo i prorocy. I tak Amos podaje nam pewne szczegóły tego, co to znaczy kochać bliźniego. Nawiasem mówiąc, nie tylko Jezus w 19 rozdziale Ewangelii Mateusza mówi: kochaj bliźniego swego jak siebie samego.

Ale Paweł w Liście do Rzymian 13, werset 9 mówi o kochaniu bliźniego. Paweł zajmuje się teologią wysokooktanową, Rzymian 1-11. Następnie przechodzi do części praktycznej, Rzymian 12-16.

W 12 rozdziale Listu do Rzymian w języku greckim znajduje się 40 imperatywów. Niektóre z nich są bardzo, bardzo praktyczne. Bądź oddany gościnności.

I przechodzi do następnego rozdziału, rozdziału 13. Mówi, abyś kochał bliźniego swego jak siebie samego. Etyka Pawłowa, w dużej mierze wywodzi się z Rzymian 12-16, włączając w to miłowanie bliźniego jak siebie samego.

Dla wielu osób data 11 września oznacza czas, w którym nasz kraj był atakowany. To jedna z tych randek, podczas których czasami ludzie pytają: Gdzie byłeś? Gdzie byłeś dla mojego pokolenia, kiedy zastrzelono Kennedy'ego? Byłem na pierwszym roku nauczania w Barrington College. Drzwi otworzyły się szeroko.

Uczeń właśnie przerwał zajęcia i powiedział: Kennedy został postrzelony. Oczywiście nikt by tego nie usłyszał, mówiąc, że i tak opowiem resztę godziny. I tak doszło do końca zajęć.

9-11 byłem jedną nogą w samolocie, którym miałem lecieć, i nagle na lotnisku włączyły się wszystkie alarmy, więc upuściłem kartę pokładową i wybiegłem z lotniska. Ponieważ na dużym ekranie telewizora w miejscu bramy zobaczyłem płonący budynek w barze, wszedłem na pokład samolotu. Cieszę się, że rzuciłem kartę pokładową i uciekłem, bo to nie był czas na latanie.

Tak naprawdę wszystko było uziemione na kilka dni. Wspominam o tym, ponieważ spojrzcie, jak Amos łączy rzeczy z trzęsieniem ziemi, co jest fascynujące.

Trzęsienie ziemi, które miało miejsce dwa lata według jego przepowiedni, wydarzyło się dwa lata przed trzęsieniem ziemi, gdy Uzziasz był królem Judy, a Jeroboam był królem Izraela. Podaje więc dość ostrożną definicję tego, kiedy to było. Prawdopodobnie około 765 roku p.n.e., kiedy obaj ci królowie prorokowali.

Zatem prawdopodobnie, jeśli powiąże swoją własną służbę z trzęsieniem ziemi, co przypomina datowanie wydarzeń z 11 września, to trzęsienie ziemi zajęłoby prorokowanie Amosa mniej więcej od 765 do 750. To są w przybliżeniu jego daty, połowa 8. wiek. Z zawodu jest nie tylko pasterzem, co mogło zabrać go na wzgórze Tekoa, aby pracować jako pasterz.

Pasterz mógł, w tym czasie jeden pasterz opiekował się 90 lub 100 owcami w jednym czasie. Być może, po typowym umyciu tych owiec przed stryżeniem, zabrało go to również na targi wełny w północnym królestwie. Wiemy, że królestwo północne było w tym czasie bogate, ponieważ Samaria była wielkim magazynem, do którego napływały towary starożytnego Bliskiego Wschodu.

Mamy serię tomów opublikowanych przez Harvard University Press zatytułowaną *The Ivories of Samaria*. Ponad 100 lat temu wydobyto tam kość słoniową, co wskazuje, że istniała tam bogata klasa kupców, prawdopodobnie zaangażowana w zakończenie handlu słoniami w zamian za kość słoniową w górnym Eufracie. Wiemy, że aż do VIII wieku w górnym Eufracie istniały słonie.

A potem wszystko się zatrzymało i cała kość słoniowa, która przybyła do Izraela po VIII wieku p.n.e., wyszła z Afryki. Ale Amos mówi o ludziach, którzy dekorują swoje domy kością słoniową lub o ludziach, którzy leżą na łóżkach ozdobionych kością słoniową. Te małe wskazówki dotyczące użycia kości słonowej w tym czasie mówią nam o tym gościu, który nocą przetoczył się pod gwiazdami, po prostu w swoim płaszczu.

Był tam pasterzem i opiekował się swoimi owcami. I był przerażony tak dużą przepaścią pomiędzy bogatymi i biednymi swoich czasów. Miał też inny zawód sezonowy związany z ogrodnictwem.

A w 7:14 jest napisane: Zaopiekowałem się sykomorami figowymi. To były jego słowa, gdy definiował siebie przed Amazjaszem. Prawdopodobnie więc uzupełniał swoje dochody zajęciem się szczypaniem lub krajaniem fig jaworowych.

Co przez to mam na myśli? Cóż, figi były głównym produktem w czasach biblijnych. A żeby owoc dojrzał, trzeba było go nakłuć. Możesz to zrobić, ściskając każdą figę palcami lub przecinając figi, aby umożliwić wypłynięcie gorzkiego soku i ucieczkę szkodliwych owadów.

Oprócz zajmowania się owocami sykomory figowej mógł zajmować się po prostu ogólną pielęgnacją drzew, przycinaniem ich i innymi zajęciami. Był więc osobą przebywającą na świeżym powietrzu. Podsumowując, Amos pochodził z królestwa południowego i został powołany przez Boga, aby udać się do królestwa północnego, aby głosić w jednym z kluczowych miejsc, kluczowych miastach królestwa północnego, czyli w Betel.

Jeden z głównych ośrodków kultu złotego cielca w Izraelu. Pamiętacie tego gościa , Jeroboama numer jeden, który był administratorem za króla Salomona? Zrobił jakąś obraźliwą rzecz, a Biblia nie mówi nam, co to było.

Bardzo zdenerwował Salomona i musiał uciekać, ratując życie. Czy wiesz, dokąd uciekł? W dół do Egiptu. W Egipcie prawdopodobnie dowiedział się o kulcie byka i cielca i podjął ten temat, który w opinii rabina stał się najgorszym i najohydniejszym grzechem, jakiego kiedykolwiek dopuścili się Izraelici.

Może dlatego, że co roku pojawia się to w Torze, kiedy włożyli wszystkie swoje kolczyki itd., a złoty cielec Aarona, niedługo po ich wyjściu z Egiptu, ponownie odzwierciedla to pogańskie środowisko. Oto Jeroboam w Egipcie. Co on robi? Umieszcza złote cielce w Betel, a także wyżej na północnej granicy, aż tutaj, w rejonie Dan, gdzie można wejść i, z dzisiejszego punktu widzenia archeologicznego, zobaczyć prawdopodobnie to samo miejsce pod Jeroboamem drugim, w tym pięknym rezerwacie przyrody w u podnóża góry Hermon, co jest całkowicie rozsądne, jeśli chcesz być politeistą, ponieważ zamierzasz zaangażować się w kult natury.

Byk był symbolem płodności. Jaki epitet w literaturze ugaryckiej nosił El, będący głową panteonu, w którym Baal był jednym z mniejszych członków, ale większość prasy zdobywała w Biblii? Jego epitet to byk, ponieważ jest przodkiem bogów.

Jest to więc kult pogański w północnym królestwie. Głoszenie Amosa wzbudziło znaczny antagonizm, ponieważ przebywa on tam na północy i wtrąca się z punktu widzenia północnego królestwa. Jak wspomniałem, wiele metafor pochodzi z natury.

Nie musisz ich zapisywać, ale wspomnę o niektórych z nich podczas przeglądania książki. Żelazne sanie młocarni, wozy żniwne, orka wołów, kosze letnich owoców, haczyki i sieci rybackie, oracze, żniwiarki, tłocznice winogron, ogrody i winnice, szarańcza, huragany, cedry, dęby, głodny lew ryczący w lesie, szyderczy ptak, pasterz ratujący baranka, częściowy deszcz, zaćmienie słońca, Plejady i Orion, gwiazdy i trzęsienie ziemi, które otwiera księgę, gdy prorokował. Wszyscy pamiętają trzęsienie ziemi.

I rzeczywiście, Zachariasz 14,5, dwa i pół wieku po czasach Amosa, może to być to samo trzęsienie ziemi, które zostało zapamiętane. Nawiasem mówiąc, cały ten obszar jest częścią uskoku. Abyście mieli pełny obraz krain biblijnych, istnieje uskok, który biegnie stąd w górę, przez Morze Galilejskie do Morza Martwego, aż do Zatoki Akaba i aż do Doliny Conserif w Afryka, która jest jedną z największych dziur na ziemi.

I oczywiście Morze Galilejskie i Morze Martwe były pierwotnie połączone w Dolinie Jordanu, kiedy lodowce ustąpiły i tak dalej. Zatem dzisiaj w Morzu Galilejskim występują 43 gatunki ryb, znane ichtiologom tylko w Morzu Galilejskim i nigdzie

indziej. Najniższe miejsce na ziemi to oczywiście dno Morza Martwego, głębokie na pół mili i około 700 metrów od dna Morza Martwego.

Zatem cały ten obszar był podatny na trzęsienia ziemi, a jedno z nich mogło być środkiem, którego Bóg użył, aby Izrael przybył do Ziemi Obiecanej, prawda? Ponieważ na Jordanie zbudowano tamę, a w historii Izraela było wielu takich, którzy zbudowali tamę na rzece Jordan. No dobrze, więc jest osobą nietuzinkową i czerpie z natury. Swoją drogą ma też wiedzę historyczną, jak wykażę, gdzie zna się na tym np. nazarejczykach i wspomina o szeregu innych ciekawych rzeczy z początków historii biblijnej.

Według zawartego tu tekstu nawet wędrówki po pustyni są częścią jego wiedzy. W Ziemi Obiecanej niektóre z głównych ośrodków wiedzy o wcześniejszej historii Izraela znajdowały się... gdzie Amos nauczył się tego wszystkiego? Można powiedzieć, że od jego rodziców. Cóż, to może być prawda.

Ale jakie były główne miejsca nauczania tego, co ludzie wiedzieli, powiedzmy, z okresu patriarchalnego, który miał miejsce jakieś tysiąc lat wcześniej? Czy ktoś ma przemyślenia? Świątynia. Amos miałby dostęp do świątyni, ale chłopaki z północy nie mieliby tego, nie w tym okresie. Ze świątynią wiązało się jednak pewne nauczanie.

Ale idziesz w dobrym kierunku. Jedną z kluczowych rzeczy, o których należy pamiętać, było 48 ośrodków nauczania rozproszonych pomiędzy 12 plemionami. A kiedy czytacie Księgę Jozuego, podajecie nazwy tych miast dla Lewitów, aby zrekompensować im utratę ziemi.

Nie było plemienia zwanego Lewitą. A kapłani stali się bardzo ważnym źródłem nauczania. Były to ośrodki nauczania.

I tak Lewici przekazali część tych informacji dalej. Innym źródłem wiedzy byłaby z pewnością tradycja mądrości. Mędrcy, Hacham Izraela, nauczali Izraelitów nie tyle o historii Izraela, ale o pewnych praktycznych obserwacjach na temat życia i zmaganiach się z niektórymi wielkimi egzystencjalnymi filozoficznymi kwestiami życia.

Prawdopodobnie największym źródłem mądrości była wyrocznia rodzinna. Ponieważ każdy ojciec w domu musiał być swego rodzaju żywą Biblią, nie można było polegać na pisanej tradycji.

Nie było zbyt wielu zwojów do obejrzenia. I tak ludzie siedzieli wokół ognisk, a tradycja ustna pouczała i nauczała. William Foxwell Albright, który jest największym Amerykaninem, a właściwie dziekanem amerykańskich archeologów biblijnych XX wieku, przez 31 lat wykładał na Uniwersytecie Johna Hopkinsa.

W swojej książce *Od epoki kamienia do chrześcijaństwa* pisze, że tekst pisany w czasach Starego Testamentu nie zastępował pamięci. To był przewodnik po pamięci. Albright twierdzi, że była to w dużej mierze kultura oralna.

I nie chcemy o tym zapomnieć. Tekst pisany, jeśli był dostępny, mógł służyć jako przewodnik po twojej pamięci. Ale jak mówi Talmud, kto jest największym uczniem? Nie ten, który potrafi powtórzyć swoją lekcję rabinu sto razy lub mędrcom sto razy z pamięci, ale ten, który potrafi ją powtórzyć sto jeden razy.

A więc tradycja ustna, którą ujmujemy w jednym słowie *Miszna*. *Miszna* oznacza powtórzenie tego. To właśnie oznacza. Zrób to drugi raz. *Miszna*. Dwa razy. Powtórz to. Powtórzenie. Tak ludzie się uczyli.

Dobrze wytrenowana i uważna pamięć jest bardzo ważna. Moja mama nawiązała do tradycji szkół publicznych w Massachusetts, gdzie dzieci chodziły do gimnazjum i musiały uczyć się na pamięć długich wierszy i wielkich przemówień politycznych. To wpisywało się w tradycję, której w ostatnich latach mamy coraz więcej.

W porządku. Zatem wskazałem, że w tym czasie w Królestwie Północnym dzieje się kilka rzeczy. Bogaci stają się coraz bogatsi.

Bogactwa są kontrolowane przez kilka osób, które nieustannie dążą do poprawy swojego statusu życiowego. 3:10 Amosa mówi o tych, którzy gromadzą, plądrują i łupią w swoich twierdzach. 3:12 mówi o łózkach i kanapach.

Łóżka i kanapy? Tak, możesz pojechać na Huntington Avenue w Bostonie i zobaczyć, że faraonowie mieli łóżka. Przeciętny człowiek owijał się w owczą skórę, nawet jeśli było zimno, lub w płaszcz i każdej nocy spał na ziemi. Tak żyła przeciętna rodzina w czasach biblijnych.

Ludzie nie mieli materacy, łóżek i Amos oczywiście taki był. Mamy tu więc porównanie do tych, którzy mają domy zimowe i letnie i ozdabiają swoje domy kością słoniową oraz swoje rezydencje. 3.15, to jest zmartwienie Amosa.

Nie dlatego, że pieniądze są złe, ale dlatego, że ludzie spędzają cały swój czas na pogoni za bogactwem i są tak skupieni na indywidualności, że ludzie wokół nich cierpią. I ten egoizm, ta ciasnota, ten brak filantropii, który Jezus pochwała w Ewangelii. W Kazaniu na Górze Jezus mówi: „Miej *ayin tova*”.

To właśnie masz. *Ayin* to hebrajskie słowo oznaczające oko, a *tova* oznacza dobre. Jezus mówi: dawaj dobrym okiem.

Oznacza to, że nie należy być ograniczonym, ale otwartym, wolnym, liberalnym i hojnym. Kiedy we współczesnym Izraelu zbierają dziś pieniądze na rzecz Towarzystwa

Onkologicznego i pukają do drzwi, mówią po hebrajsku: Jeśli trzymają dla ciebie puszkę, w której możesz przekazać darowiznę, dawaj z dobrym okiem. Cóż, ten hebrajski idiom można znaleźć w Ewangeliiach i jest to jeden z powodów, dla których musimy czytać Ewangelie na tle hebrajskiego tła w tym wyrażeniu.

I to było jedno z zmartwień Amosa. Ludzie nie żyli z dobrym okiem. Nie ma to nic wspólnego ze wzrokiem czy wizytą u okulisty.

Dawać dobrym okiem jest przeciwieństwem dawania złym okiem. Ayin ra'ah . Złe oko oznacza, że trzymasz mocno pięść.

Trzymaj kurczowo swoje pieniądze. Bądź szczupły. Jest jedna z wartości.

Czego uczymy studentów w ramach edukacji humanistycznej? Jak uczyć ludzi, jak być hojnymi, życzliwymi, dzielić się i współczuć? Możesz zdać egzaminy bez współczucia. Kiedy uczę o Holokauście, często zwracam uwagę, że niesławni hitlerowscy esesmani byli wybitnymi ojcami, kiedy wracali wieczorem do domu i w weekendy jako wybitni duchowni sprawowali Eucharystię i Wieczerzę Pańską w swoich niemieckich kościołach, ale w tygodniu zabójców i podzielili ich życie. To był dualistyczny rodzaj życia.

Jak uczyć ludzi humanitarności i współczucia? Można przejść przez ruchy religijne i myśleć, że właśnie o to martwił się Amos. Chociaż bogaci ludzie nie zabijali ludzi fizycznie, wysysali ich, ponieważ byli tak narcystyczni, tak zapatrzeni w siebie, tak skupieni na swoich osobistych rzeczach i własnym życiu w luksusie i wygodzie, że bogactwo stworzyło w nich innego ducha. Wielu z tych bogatych ludzi zdobyło bogactwo uciskając biednych.

Widzieliśmy tę historię w Ameryce Łacińskiej i początkach teologii wyzwolenia, gdzie kilka osób może osuszyć cały obszar ludźmi pracującymi praktycznie za darmo, aby bogaci wzbogacili się kosztem ludzi, którzy nie otrzymują godziwej płacy. A zatem w czasach Amosa religia nie była zaniedbywana. To było raczej wypaczenie.

Zatem Amos, podobnie jak Jezus, jest kwintesencją reformatora, kierującego się postawą serca, starając się doprowadzić do reformy, aby kiedy ludzie przechodzą przez rytuał, ceremonię, ich wewnętrzne serce było z tym zsynchronizowane. W konspekcie zauważysz, że pierwszą główną częścią materiału dla Amosa są rozdziały pierwszy i drugi, które dotyczą prorocत्व przeciwko narodom. Po wprowadzeniu łączy swoje prorocत्व na dwa lata przed trzęsieniem ziemi, a następnie przechodzi w zoomorfizm w 1:2.

Amos widział w swoich czasach mnóstwo lwów. Uwielbiają jagnięta. I tak mówi o Bogu.

Bóg jest królem. Król przybywa jako sędzia. Pan ryczy z Syjonu, aby opisać ryk lwa, gdy rzuca się na swoją ofiarę.

Prawdopodobnie mamy tu do czynienia z metaforą, jak mówię, zoomorfizmem wykorzystującym zwierzę i przypisując jego podobieństwo temu, co Bóg zamierza zrobić. Bóg zaraz ryczy ze swego pałacu, ze swojej świątyni w Jerozolimie. Jest już za późno na ratowanie owcy.

Bezpośredniość sądu, to mieszkanie Pana, z którego będzie słyszalny Jego głos. Gromi z Jerozolimy. Wysychają pastwiska pasterzy.

Widzicie, teraz on łączy się ze swoimi współpasażerami. Gdzie biegasz w poszukiwaniu źródeł wody i żyznych dolin, takich jak Dolina Jezreel, Dolina Esdraelon i Dolina Megiddo. A kiedy patrzysz z góry na spichlerz Izraela, dolinę Boga Siewów, to właśnie masz na myśli Jizreel: stoisz tam, na górze Karmel.

Góra Karmel to najlepsze miejsce do oglądania śródziemnomorskiego zachodu słońca. Góra Karmel spogląda z góry na piękny budynek wzniesiony poniżej przez bahaitów, będący odgałęzieniem islamu. Do 1948 roku głównym portem wzdłuż wybrzeża Izraela, do którego nie dociera wiele głównych miejsc, w których można łatwo znaleźć porty, była Hajfa.

Dziś wiodący port w Izraelu znajduje się tutaj, w Aszdodzie, gdzie rozładowywane są samochody i inne rzeczy, ale Hajfa była kiedyś główną stolicą i służyła do przewożenia rzeczy oceanem lub Morzem Śródziemnym. Karmel, bardzo ważne słowo. Kerem oznacza po hebrajsku sad lub winnicę, a El oczywiście na końcu, Daniel, Michał, Betel, winnica Boga lub ogród Boży.

Ideą Kerem jest płodność. I oczywiście Góra Karmel, ponieważ była to najwyżej położone miejsce na wybrzeżu Morza Śródziemnego w ziemi Izraela, uwięziła przeważające wiatry znad Morza Śródziemnego i dlatego na Górę Karmel każdego roku spadało o wiele więcej cali deszczu ze względu na jej wyjątkowe położenie i stała się niejako krainą ogrodową ze względu na swoją żyzność. I tak, jak mówi, wyschły pastwiska pasterzy i uschły wierzchołki Karmelu.

Chcesz stoczyć rozgrywkę z Bogiem natury, Bogiem pogody, Baalem. Dokąd poszedł Eliaasz? W sam środek miejsca, gdzie czczono Baala, tam, na górze Karmel, z widokiem na spichlerz Izraela, największą żyzną dolinę na północy, a także bogate i zielone zbocza Karmelu, gdzie pasterze mogli przyprowadzić swoje stada. Jeśli zatem Karmel uschnie z powodu suszy, jakie inne pastwiska pozostaną na tej ziemi? Zasadniczo rozpoczyna tutaj swoją salwę, wzywając do nadejścia suszy w północnym królestwie.

I znowu Bóg kontroluje wszystko. Takie jest pojęcie Pisma Świętego. Wszystko jest teologiczne.

Bóg sprowadza deszcz i Bóg wstrzymuje deszcz. Otóż te osiem narodów, które będą powołane przez proroka, On to czyni, wprowadzając w ustalonej formule, za trzy grzechy Damaszku, a nawet za cztery. I tak każdy z nich zaczyna się od tej formuły.

Za trzy przewinienia tak, nawet za cztery. Nie traktujemy tego konkretnie jako stwierdzenia arytmetycznego, ale raczej jest to literackie narzędzie, które można zbudować poprzez swego rodzaju budowanie do kulminacyjnego zakończenia poprzez podniesienie liczby o jeden. Jeśli powiedziałbym, że cię kocham z trzech powodów, tak, z czterech, dla których poszedłbym dla ciebie gdziekolwiek na ziemi.

To brzmi trochę skuteczniej niż cztery powody, dla których cię kocham. Jeśli dodasz jedynekę do liczby, stylistycznie, to dla efektu kulminacyjnego. Efektem tego jest zbrodnia za zbrodnią.

Za wiele zbrodni przeciw ludzkości. Innymi słowy, miara się wypełniła i nastąpił kulminacyjny skutek, gdy wprowadził On każdy z tych sądów na te osiem narodów. Nawiasem mówiąc, podobny efekt literacki można uzyskać w starożytnej literaturze Bliskiego Wschodu.

Masz to u Homera. Homer opisuje głośność, gdy 9 000 lub 10 000 wojowników krzyczy podczas bitwy. Iliada, rozdział 5. W literaturze kananejskiej jest mowa o tym, jak zdobył 66, a nawet 77 miast.

Gdzie ponownie podnosisz cyfrę. W literaturze hetyckiej zabiłem 77. Tak, zabiłem 88. A jeśli znasz te popularne starożytne środki literackie na Bliskim Wschodzie, wiesz, jak przenikają one nawet Księgę Przysłów.

Kiedy czytasz Księgę Przysłów 30, są trzy rzeczy, które nigdy nie są zaspokojone. Cztery, które nigdy nie mówią wystarczająco dużo. Przysłów 30, werset 15.

Werset 18 mówi, że są trzy rzeczy, które są dla mnie zbyt zdumiewające, cztery, których nie rozumiem, i jeszcze dwa inne miejsca.

Można to znaleźć w Przysłów 30. Inny przykład z literatury mądrościowej, Przysłów 6.16. Jest sześć rzeczy, których nienawidzi Pan. Siedmiu jest dla Niego obrzydliwymi.

Dobra. Doceniamy Biblię z literackiego punktu widzenia. Bardziej efektywne jest podniesienie cyfry.

I tak, Bóg jest aż tutaj. Są trzy przestępstwa, tak, nawet cztery. Aby wyrazić w pełni, dlaczego jest On zdenerwowany na te narody.

Po drugie, w każdym z tych ciężarów zauważycie, że symbolem sądu jest ogień. I najbardziej niszczycielski ze wszystkich elementów, prawdopodobnie symbol wojny. I ostatnia rzecz, którą dzisiaj zrobiłem, dotyczy każdego przypadku z wyjątkiem dwóch ostatnich, którymi są Izrael i Juda, które nie są obcymi narodami, ale zaliczają się do ośmiu.

W każdym przypadku grzechem jest nieludzkość. To naruszenie praw obywatelskich lub praw człowieka. To jest to.

Naruszenia praw człowieka należą do okrucieństw wobec innych ludzi, które Bóg przytacza w pierwszych dwóch rozdziałach. Dlatego wierzący powinni troszczyć się o prawa człowieka i traktować ludzi stworzonych na obraz Boga jak istoty ludzkie z należnym szacunkiem.

Nawet we współczesnych wojnach istnieją pewne zasady gry, takie jak sposób traktowania wrogów. Mamy nadzieję, że w niektórych z tych obszarów poczyniliśmy pewne postępy.

Odbiorę tutaj w środę.

To jest dr Marv Wilson w swoim nauczaniu o prorokach. To jest sesja 11, Zakończenie Księgi Jonasza i początek Amosa.